

Ujawniono maile Hillary Clinton

13 października 2016

„Wikileaks” opublikowało maila szefa sztabu wyborczego Johna Podesty. Ponad połowa z maili poświęcona jest kompanii Uranium One, której brat Podesty miał świadczyć usługi lobbystyczne. W zamian za to Uranium One miała wypłacić bratu Johna Podesty 180 tysięcy dolarów, oraz zasilić konto fundacji charytatywnej Clintonów.[KW]

Zgodnie z niedawno opublikowanymi danymi przez „Wikileaks” nominowana na prezydenta z ramienia partii demokratycznej Hillary Clinton wysłała w 2014 roku e-maila do swojego przewodniczącego kampanii Johna Podesta, który był wówczas doradcą prezydenta Baracka Obamy, w którym stwierdziła, że Arabia Saudyjska i Katar udzielają wsparcia finansowego i logistycznego do Islamskiego Państwa ISIL oraz innych ekstremistycznych grup sunnickich.[PP]

Clinton wysłała do Podesty e-maila w dniu 17 sierpnia 2014 roku. To był ośmiopunktowy plan pokonania ISIL w Iraku i Syrii. W e-mailu Clinton stwierdziła, że Stany Zjednoczone powinny wspierać siły kurdyjskie amerykańskimi doradcami wojskowymi i unikać stosowania konwencjonalnych operacji naziemnych. „Chociaż wojskowa/para-wojskowa operacja posuwa się naprzód to musimy wykorzystać nasze dyplomatyczne i bardziej tradycyjne aktywa wywiadowcze do wywarcia presji na rządy Kataru i Arabii Saudyjskiej, które przekazują tajne wsparcie finansowe i logistyczne dla ISIL i innych radykalnych sunnickich grup w regionie” – napisała Clinton. Była sekretarz stanu dodała: „Ten wysiłek zostanie wzmocniony przez zintensyfikowane zaangażowanie w [kurdyjski rząd regionalny]. Katarczycy i Saudyjczycy zostaną postawieni na pozycji równoważenia polityki w trwających pomiędzy nimi zmaganiach o dominację nad sunnickim światem oraz konsekwencją poważnej

amerykańskiej presji.”[PP]

E-mail Clinton do Podesty zawiera podobny format co wcześniej wysyłane raporty wywiadowcze od Sidneya Blumenthala – pomocnika byłej sekretarz stanu Clinton. „The Daily Caller” napisał o tym, jak Clinton wcześniej prosiła współpracowników, by usuwali znaki wskazujące na to, że Blumenthal pisał raporty przed wysłaniem ich do urzędników Białego Domu.[PP]

E-mail z sierpnia 2014 roku wskazujący na Arabię Saudyjską i Katar nie zawiera żadnych informacji łączących go z Blumenthalem i został wysyłany z jednego z osobistych kont mailowych Clinton. Publikacja maili przez „Wikileaks” nie została niezależnie zweryfikowana przez Waszyngton, jednak Clinton i jej rzecznik Brian Fallon nie kwestionuje prawdziwości maili opublikowanych przez „WikiLeaks”. Waszyngton zapytał sztab wyborczy Clinton, czy kwestionuje zgodność e-maili, ale nie udzielono żadnej odpowiedzi. Gazeta „Daily Caller” również wysłała e-maila z zapytaniem, czy Blumenthal jest autorem notatki, jednak też nie otrzymała żadnej odpowiedzi.[PP]

O dziwo, dla niektórych najistotniejszym elementem całego tego wycieku nie było wcale ujawnienie treści przemówień Clinton na Wall Street, a raczej treść e-maili menedżera jej kampanii Johna Podesty do zmarłego już astronauty Edgara Mitchella. Jak nietrudno się domyślić, kontakt mailowy Johna Podesty, doradcy Baracka Obamy, który twierdził, że jego największym żalem jest nieujawnienie prawdy o UFO, ze słynnym whistleblowerem, byłym astronautą Edgarem Mitchellem, nie mogła nie wywołać burzy w środowiskach ufologicznych. Oliwy do ognia dołączył zresztą fakt, że w trakcie ich korespondencji pojawił się wątek Watykanu.[IM]

Oto treść rzeczzonego maila: „Drogi Johnie, biorąc pod uwagę że nadchodzi koniec 2015 roku, jak rozumiem opuszczasz administrację w lutym. Tym ważniejsze jest więc to, żebyśmy wspólnie zgodzili się na datę i czas spotkania w celu

omówienia UJAWNIENIA i tematu Energii Punktu Zerowego, w najszybszym możliwym terminie. Będzie tam również mój katolicki kolega Terri Mansfield który opowie nam o obecnej wiedzy Watykanu w kwestii UFO.” Mail ten z jakiejś przyczyny nie zainteresował mediów głównego nurtu. Powiązanie Kościoła katolickiego z tematem Obcych i latających spodków było obiektem wielu teorii spiskowych. Nie można wykluczać, że mail od Michella został opacznie zrozumiany.[IM]

John Podesta oskarżył o wyciek korespondencji Rosję. „Szkoda, że rosyjscy hakerzy próbują ofiarować Donaldowi Trumpowi przewagę w wyborach” – napisał na „Twitterze”. Sztab Hillary Clinton poinformował, że nie będzie wypowiadał się na temat autentyczności dokumentów.[KW]

Oprócz tajemniczych zaginięć, morderstw, upublicznienia maili Hillary Clinton ma na sumieniu wiele innych spraw. Między innymi pomoc w uniewinnieniu gwałciciela 12-letniej dziewczynki. Media o tym milczą, a przez jej działania zginął kluczowy dowód w sprawie. Wskutek tego oprawca trafił tylko na 2 miesiące do więzienia, choć według prawa powinien spędzić w nim minimum 20 lat.[KW]

Podczas ostatniej debaty prezydenckiej w USA, Donald Trump zapowiedział, że zamieszana w aferę mailową Hillary Clinton zostanie poddana śledztwu i „trafi do więzienia”. Media oburzają się i przestrzegają przed głosowaniem nad Trumpa tłumacząc, iż jest on rzekomo zagrożeniem dla amerykańskiej demokracji. Kandydatka na prezydenta Stanów Zjednoczonych była przesłuchiwana przez FBI w sprawie afery mailowej, która mogła nawet zagrozić jej kampanii. Sprawa wyszła na światło dzienne dzięki portalowi „Wikileaks”. Amerykański rząd uznaje, że wyciek tajnych danych, bez względu na ich treść, jest przestępstwem, zaś śledztwo w sprawie Clinton wykazało jedynie „zaniedbanie”. Uznano, że Hillary nie powinna zostać ukarana.[ZNZ]

Niedzielna debata prezydencka miała pokazać, że Trump jest zły

i nie wolno na niego głosować, ponieważ chce umieścić w więzieniu swoją rywalkę. Zdaniem amerykańskich mediów, jego działanie jest umotywowane wyłącznie politycznie a groźby tego typu są niedopuszczalne. Donald Trump powiedział, że jeśli zostanie prezydentem Stanów Zjednoczonych, to wyznaczy prokuratora, który poprowadzi śledztwo w sprawie afery mailowej. Miliarder dodał, że sprawa Hillary Clinton jest pełna kłamstw i niejasności. Dopiero wyniki śledztwa zadecydowałyby o tym, czy należy ją zamknąć.[ZNZ]

Można też uznać, że zaciekły konflikt między Donaldem Trumpem a Hillary Clinton to tylko pic na wodę, show dla gawiedzi. Przecież w Polsce też mamy dwie główne, rzekomo nienawidzące się partie polityczne, które w rzeczywistości, za naszymi plecami, współpracują ze sobą i realizują interesy obcych państw.[ZNZ]

Autorstwo: Victor Orwellsky [KW], DailyCaller.com [PP], M@tis [IM], John Moll [ZNZ]

Źródła: Orwellsky.blogspot.com [KW], PrisonPlanet.pl [PP], InneMedium.pl [IM], ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net